

# Tromba, CISZA

Gdy obok śpisz  
Nie liczy się nic  
Nie liczymy dni  
Tylko cisza i my  
Cisza i my

Nigdy nie zapomnę, kiedy płynęliśmy z prądem  
Wielu w nas widziało problem, ciągły rollercoaster  
Nie rozmienił nas na drobne  
To już nieistotne, życie nie zawsze jest słodkie  
Ale z tobą płynie wolniej  
Na te chwile podłę  
Trzymam w głowie parę wspomnień  
Wspólny cruising w LA, opuszczone fotele,  
Złożony dach, więc wieje nam na wspólne dziarki na ciele

Nim skończy się dzień, zatraćmy się w nim  
Nie ważne gdzie, liczy się z kim

Gdy obok śpisz  
Nie liczy się nic  
Nie liczymy dni  
Tylko cisza i my  
Cisza i my

Życie na farcie, jak wtedy razem w aucie  
Jednym kołem już na aucie  
Życie na farcie, a największy to że mam cię  
I twoje wsparcie, gdy na siebie krzywo patrzę  
Z moim cieniem toczysz walkę  
Walczyłaś o mnie i o całe życie wspomnień  
I nie obchodzi mnie co myślą  
Kiedy nazywam cię myszką  
Tylko z tobą chce mieć przyszłość  
Stanę na głowie żeby wyszło

Nim skończy się dzień, zatraćmy się w nim  
Nie ważne gdzie, liczy się z kim

Gdy obok śpisz  
Nie liczy się nic  
Nie liczymy dni  
Tylko cisza i my  
Cisza i my